

Ania Wiktorowicz, Obiecaj

Obiecaj że już zawsze będziesz
w snach moich i na mojej jawie,
w zasięgu wzroku albo bliżej
na wyciągnięcie ręki prawie.
Obiecaj mi, że nasze myśli
zaplotą się jak bukiet frezji,
że dni kolejne pięknem będą
i nie zabraknie w nich poezji.
Obiecaj, że poznawać będę
ciebie od świtu aż do zmroku,
że zimą staniesz się mym ciepłem,
i światłem w każdej porze roku!
Obiecaj że mnie nie zostawisz,
nie powędrujesz w dal nieznana
i że się nigdy nie ukryjesz
za nieczułości zimną ścianą.
Obiecaj że gdy będzie ciężko,
to w oczach twych nadziei błyski
przywrócą wiarę oraz sprawią,
że cel odległy będzie bliski
Obiecaj proszę, że nie umrzesz!
że przestrzeń wspomnień cię nie wchłonie,
bo światu memu sens nadają
twoje oczy, usta, włosy, dłonie